№ 215. Poniedziałek 21. Września 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.: miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

C. k. finansowa dyrekcya krajowa we Lwowie mianowała: zostawionego do dyspozycyi oficyała rogatkowego *Kazimierza Dziedzickiego* oficyałem urzędowym trzeciej klasy, a zostawionego do dyspozycyi asystenta rogatkowego *Jana Kraussa* asystentem urzędowym III. klasy przy wykonawczych urzędach celnych; zaś asystenta urzędowego *Jana Janczyniego* oficyałem urzędomym III. klasy, a praktykanta urzędowego *Wiktora Gajewskiego* asystentem urzędowym V. klasy przy c. k. kasach.

Lwów, 4. września 1863.

Część nieurzędowa.

Lwów, 19. września.

Wydział Rady państwa w sprawie Rogawskiego ukończył już jak donosi *Jen. kor.* z 19. b. m. swoje prace. Jak tylko nadszedł 18. b. m. zrana akt oskarzenia ze Lwowa, przedłożono go zaraz widziałowi do zbadania, a ten załatwił szybko swoją robotę. Wnioski jego będą w poniedziałek (dziś) przedłożone izbie deputowanych, i zapewne będą obrady znowu tajne z jawnem ogłoszeniem rezultatu. Rogawski nie będzie jeszcze, jak słychać, obecnym na poniedziałkowem posiedzeniu izby, lecz jeżliby sprawa jego nie została jeszcze w poniedziałek stanowczo załatwiona, będzie upraszać o urlop aż do jej załatwienia. Dalej zaś pisze ta sama *Jen. kor.*: „W tej chwili dowiadujemy się z całkiem pewnego źródła, że wydział w sprawie Rogawskiego oświadczył się znowu za uwolnieniem jego. Ale co do motywów różnią się jeszcze zdania. Tem doniesieniem nie przekraczamy wcale nakazanej dyskrecyi, gdyż potwierdzamy tylko to, co już dziś podał do wiadomości jeden z dzienników tutejszych. — Jak donosi *La France* z 12. b. m. przybyła już deputacya mexykańska do St. Nazaire, i miała odjechać w poniedziałek do zamku Miramare, gdzie ją przyjmie Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian.

Podług doniesień *Czasu* zaszło znowu kilka świeżych utarczek w Królestwie Polskiem. Dnia 12go b. m. walczył w Mazowieckiem pod Boniewem oddział Sokołowskiego, i bój był nie rozstrzygnięty; tego samego dnia ucierał się w okolicy Cieplinów oddział Zielińskiego, i odparłszy Rosyan cofnął się w porządku, a nakoniec 16go b. m. poniósł porażkę pod Sencygniowem w Krakowskiem oddział Iskry, a winę tego przypisują samemu dowódzcy.

W Prusiech rozpoczęła się już na dobre agitacya wyborcza. Ministeryum zdaje się żywić pewną nadzieję, że wybory nie całkiem wypadną na jego niekorzyść, i przynajmniej w kwestyi wojskowej spodziewa się przywieść do skutku kompromis, w czem wspiera je wszelkiemi siłami partya konserwacyjna. — Redaktorowie siedmiu dzienników berlińskich, których oskarzono, że oświadczeniem swojem przeciw ustawie prasowej wystawili na nienawiść i wzgardę rozporządzenia władzy, zostali uwolnieni od tego zarzutu.

Królowa angielska odjechała 14go b. m. wieczorem do Szkocyi, i powróci dopiero około 8. października. — Jak donosi *Times*, postanowił rząd angielski budować ku obronie portów żelazne forty.

Rząd *francuzki* w Petersburgu, książę Montebello, odłożył swój odjazd za urlopem aż do powrotu Cesarza Alexandra z Finlandyi. Jeden z dzienników paryzkich przypisuje tę zwłokę nowemu kierunkowi, jakie wzięły negocyacye w sprawie polskiej i utrzymuje, że ambasador zamyślał wyjechać zaraz po otrzymaniu żądanego urlopu, ale pan Drouyn de Lhuys wezwał go telegrafem, ażeby pozostał, a powodem tego rozkazu miała być najświeższa depesza księcia Gorczakowa. — Z Paryża donoszą *Jen. Kor.*, że nota Monitora z 16. września względem statku Florida sprawiła tam wielkie wrażenie, gdyż upatrują w tem rodzaj uznania południowych stanów Ameryki północnej za stronę wojującą.

W Genuy — jak donosi *Discussione* — ma się odbyć na dniu 1. października wielka rewia marynarki, na którą wezwane zostały wszystkie okręta wojenne, stojące w portach włoskich.

Dnia 17. b. m. odpłynął z Kopenhagi Król grecki Jerzy z wielką wystawnością i śród radośnych okrzyków ludu. Dniem przedtem przybyli do Kopenhagi inspektorowie związkowi i byli z wizytą u ministra wojny.

Podług wiadomości otrzymanych w Bukareszcie na dniu 18. b. m. wykonano w Mołdawii zamach morderczy na osobę księcia Jerzego Stourdzę, ale zniweczyła go odwaga księcia.

Cesarzowa rosyjska przybyła w pierwszych dniach b. m. do Yadty; o podróży jej do Jerozolimy niesłychać nic jeszcze. — Z Suchumkale donoszą pod dniem 21. sierpnia, że górale w tamtejszej okolicy aż do Anapy prowadzą dalej energicznie walkę z Rosyanami.

Pocztą zamorską nadeszły do Tryestu wiadomości z Kalkuty i z Bombaju do 24. sierpnia. W Afganistanie zanosi się na ważne wypadki. Amin Khan, brat nowego władcy, podniósł bunt i fortyfikuje Kandahar. Afzul Khan, który zebrał armię z 25.000 ludzi, miał zostać zamordowanym. W Luknowie umarło do 2000 ludzi na cholerę.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 19. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Ich *Mość Cesarstwo* jeździli przedwczoraj do Reichenau, a dzisiaj ma *Najjaś. Pan* udać się z Schönbrunu do Ischlu i zabawić tam dziesięć do dwunastu dni. W górach w pobliżu Ischlu odbędą się podczas pobytu Cesarza łowy na dzikie kozy. Zaś *Najjaś. Pani* przepędzi ten czas częścią w Schönbrunnie i częścią w Reichenau, gdzie przebywają dzieci cesarskie. Pod niebytność Cesarza będzie udzielać audyencyi Arcyksiążę *Rainer*, który już wczoraj powrócił z swej podróży za urlopem.

Internuncyusz baron *Prokesch* powrócił już z Gasteiu i miał wczoraj konferencye z hrabią Rechbergiem. Jak słychać, powróci baron Prokesch po krótkim pobycie w Wiedniu na swoje stanowisko do Stambułu.

(Z rady państwa) donosi *Jen. Kor.:* Dnia 16. b. m. miał wydział finansowy sekcyjne posiedzenie, na którem obradowano nad budżetem marynarki wojennej. Wydział żądał od ministra marynarki dokładnych szczegółów co do zamierzonego pomnożenia marynarki, a to dla tego, izby mógł zezwolić na zaproponowane nadzwyczajne wydatki; ale Jego Excelencya minister nie był jeszcze w stanie uczynić zadość temu żądaniu. Tylko członkowie wydziału byli tego zdania, że żądany na budowę fregat pancernych nadzwyczajny kredyt nie ma być na ten rok w całości przyzwolony, gdyż suma ta obciążyłaby zanadto tegoroczny budżet marynarki, a zmniejszenie jej nie przeszkodziłoby wcale wykonaniu odnośnych planów.

(Namiestnik węgierski), który jak wiadomo spadłszy niedawno z konia poniósł lekkie uszkodzenie, wyzdrowiał już — jak się dowiaduje *Jen. Kor.* tak dalece, że może wychodzić, i urzędowanie jego nie dozna przeto najmniejszej przerwy.

(Środki zaradcze dla Węgier.) *Jen. kor.* dowiaduje się, że Jego Excelencya kanclerz nadworny hr. Forgach otrzymał najwyższe pismo odręczne w sprawie skutecznego udzielenia pomocy tej części królestwa węgierskiego, która dotknięta została nieurodzajem. Według tegoż pisma J. E. pan minister finansów otrzymał jednocześnie polecenie, celem dostarczenia potrzebnych środków pieniężnych z finansów państwa, nawet wrazie potrzeby przez operacyę kredytową, przedłożyć radzie państwa odpowiedni projekt. Dalej, J. E. minister finansów został upoważniony na rachunek sum pożyczkowych w drodze prawnej ustanowić się mających udzielać stosunkowe zaliczki na zakupno nasienia, na przedsiębranie robót publicznych, i wsparcia przyczem postępować należy w sposób zaproponowany przez J. E. kanclerza nadwornego w porozumieniu z ministerstwem finansów.

(Zaprzeczenie.) Gazeta wideńska pisze: Chociaż gazeta lwowska zaprzeczyła doniesieniom dzienników o świeżem przekroczeniu granicy przez Rosyan, *Wanderer* w Nr. 249 z 11. b. m. w korespondencyi z Krakowa podaje tę już kilkakroć rozebraną, zaprzeczoną i znowu wspominaną wiadomość, że nagranicy obwodu rzeszowskiego wojska rosyjskie weszły na terytoryum galicyjskie. Najprzód 50 kazaków odciętych przez korpus Lelewela miało przejść granicę, pomimo wezwania c. k. wojska powrócić za granicę i połączyć się ze swojem korpusem. Drugi mniejszy oddział miał iść za przykładem pierwszego, i tylko dziewięciu miało wpaść w ręce

wojska austryackiego, poczem ich rozbrojono, a po niejakim czasie wyprawiono za granicę i broń później za nimi wysłano.

Jesteśmy w możności zaprzeczyć wszystkim szczegółom zawartym w tej korespondencyi, tudzież w korespondencyi do *Fremdenblat* z Tarnowa umieszczonej w Nr. 247 z 5. b. m. a donoszącej o przekroczeniu granicy przez Rosyan.

(Posiedzenie izby deputowanych z d. 17. września.)

Na ławie ministeryalnej panowie Schmerling, Mecsery, Lasser, Hein. Po odczytaniu protokołu prezydent oznajmia, że wydział do sprawy Rogawskiego ukonstytuował się i obrał prezydującym Dra. Waser, a sekretarzem Dr. Van der Strass, poczem następuje odczyt świeżych przedmiotów i petycyi.

Na zapytanie prezydenta dep. Skene, aby wniosek jego postawiony na ostatniem posiedzeniu był położony na najbliższym porządku dziennym dla umotywowania.

Prezydent oznajmia dalej, że wczoraj otrzymał telegram od lwowskiego sądu krajowego tej treści, że według uchwały z 11go b. m. Rogawski okazuje się winnym pewnego przedsięwzięcia, które uzasadnia zbrodnię stanu według §. 58. u. k. Z powołaniem się na zawiadomienie poprzednio nadesłane, sąd krajowy uprasza o pozwolenie, aby Rogawski mógł być aresztowany, i przez czas sesyi trzymany w zamknięciu. Bliższe wyjaśnienia mają być nadesłane.

Prezydent oznajmia, że zaraz zapytywał drogą telegraficzną, kiedy te wyjaśnienia nadesłane zostaną, i otrzymał depeszę, że są w drodze od dnia 17go b. m., i zapewnie dnia 18go nadejdą. Wnosi więc, aby ten telegram i akta nadejść mające były przekazane wydziałowi zajmującemu się sprawą Rogawskiego.

Dr. Zyblikiewicz sądzi, że z przekazaniem telegramu wydziałowi należy wstrzymać się aż do nadejścia aktów, i proponuje wziąść go tylko do wiadomości.

Dr. Waser (prezydujący wydziału) oznajmia, że wydział otrzymał wczoraj telegram, lecz nie powziął względem niego żadnej uchwały. — W ogólności uchwały jego zapadły na podstawie położenia rzeczy w granicach tegoż. Imieniem wydziału zostawia do woli izby wysłuchać sprawozdania, lub nie.

Dr. Demel wnosi, aby izba wysłuchała sprawozdania, ponieważ musi uchwalić, czy było ujęcie na gorącym uczynku, lub nie.

Dr. Aichenegg proponuje nie odbierać sprawozdania, lecz wezwać wydział, aby je przedłożył wraz z sprawozdaniem co do dzisiejszego telegramu.

Prezydent zapytuje, kto te wnioski popiera.

Dr. Berger jest za niezwłocznem wysłuchaniem sprawozdania. Widzi sprzeczność między doniesieniem z dnia 3go o ujęciu na gorącym uczynku, a telegramem z dnia 16go, w którym sąd prosi o pozwolenie aresztowania.

Dr. Mühlfeld przeciw twierdzeniu Dr. Demel sądzi, że nie można wnosić z telegramu, że sąd krajowy uważał izbę jako rozwiązaną, podczas gdy była tylko odroczoną.

Minister Hein podziela zdanie Mühlfelda. Dep. Zyblikiewicz przyznał, że izba powinna wziąść telegram do wiadomości, w tym razie zaś izba przychyla się do przekazania go wydziałowi. Sprzeczności między doniesieniem a telegramem nie jest obowiązany wyjaśniać. Godność izby wymaga, aby zaczekano na nadesłanie aktów sądowych.

Dr. Aichenegg popiera swój wniosek 3 punktami; 1) godność izby wymaga zwłoki, bo dziś może być żądanem uwolnienie a jutro dozwolonem aresztowania; 2) jeżeli Rogawski będzie uwolniony dziś, a izba pozwoli jutro na aresztowanie, tok śledztwa będzie przerwany; 3) zwraca uwagę na wzburzenie polityczne w Galicyi, a uwolnieniem Rogawskiego przyznałaby izba, że rząd postąpił tendencyjnie; przeto należy czekać na akta.

Dr. Rechbauer popiera wniosek Demela, ponieważ to, co później nadejdzie, nie może zmienić kwestyi, czy aresztowanie było prawnem, czy nie, a to ma być teraz uchwalonem.

Minister Hein imieniem rządu protestuje przeciw wyrokowaniu izby w charakterze najwyższego trybunału o czynnościach sądu, i zastrzega sobie debatę nad tym przedmiotem. Chociażby chodziło tylko o tymczasowe sprawozdanie wydziału, izba rozstrzygać nie może, póki nie wysłucha sprawozdania sądu krajowego, dziś nie wiadomo, czy sąd odstąpił od swojej uchwały; że Rogawski został pojmany na gorącym uczynku, wiadomo tylko, że żąda aresztowania go, trzeba więc czekać do nadesłania wyjaśnień.

Brosche twierdzi, że jutro nadejście aktów mogłoby znowu być odłożonem na dzień następny, a tak sprawa Rogawskiego przewlokłaby się znowu, i żąda aby izba wysłuchała sprawozdanie wydziału.

Minister Hein staje w obronie sądów austryackich przeciw zarzutowi, który zapewne przez nieuwagę wymknęły się deputowanemu Brosche.

Brosche protestuje przeciw twierdzeniu jakoby chciał sądy obwiniać.

Minister Hein powołuje się na protokół.

Prezydent oświadcza, że dep. Brosche nie wymówił zapewne słów powyższych w złej wierze, inaczej bowiem musiałby naganić takie wyrażenie.

Dr. Giskra sprzeciwia się wnioskowi Aichenegga, i sądzi, że gorliwość izby o wykonywanie ustaw nie rozjątrzy, lecz wpłynie na uspokojenie ludności w Galicyi.

Po przemówieniu Dra Brinza i Schindlera za wnioskiem Dra Demel, Dr. Zyblikiewicz cofa swój wniosek, i prezydent przystępuje do głosowania.

Wniosek Demela, aby izba natychmiast przystąpiła do obrady, zostaje przyjęty.

Na propozycyę prezydenta obrada odbywa się tajemnie, publiczność opuszcza galerye.

O godzinie wpół do trzeciej prezydent oznajmia uchwałę, powziętą na posiedzeniu tajnem.

Izba żąda, aby dep. Rogawski był natychmiast uwolniony, ponieważ został aresztowany przeciw §. 2. ustawy o nietykalności.

Przyszłe posiedzenie w poniedziałek. Na porządku dziennym dalszy ciąg dzisiejszego posiedzenia, tudzież sprawozdanie wydziału względem aktów nadesłanych w sprawie Rogawskiego przez sąd krajowy. Odłożenie posiedzenia do poniedziałku prezydent motywuje tem, że pośpiech nie jest potrzebny, gdyż p. minister sprawiedliwości drogą telegraficzną poleci uwolnić Rogawskiego.

Francya.

Paryż, 16. września. *(Odpowiedź rosyjska.)* *Le Pays* pisze: „Wszyscy są niezmiernie ciekawi poznać treść odpowiedzi księcia Gorczakowa na ostatnią depesze pana Drouyn de Lhuys. My z naszej strony wyznajemy, że nie podzielamy wcale tej niecierpliwości. Zdaje nam się, że nie można się spodziewać ważnych wyjaśnień po tej trzeciej odpowiedzi ministra rosyjskiego. Domyślamy się, że nic zawiera ona nic nowego, i że się obraca w tym samem kółku co poprzednie. Ze wszystkiego jednak można wnosić, że nowa odpowiedź rządu rosyjskiego, jakkolwiek w gruncie mało jest ważna, gdyż nie zmienia wcale sytuacyi, napisana jest w tonie jeszcze grzeczniejszym niż poprzednie, i że się w niej znachodzą skazówki dobrych stosunków, jakie się utrzymują miedzy Rosyą i Francyą.

Odpowiedź ta równie jak odpowiedzi wysłane do dworów w Londynie i Wiedniu, zamyka tedy w sposób pokojowy, nie dozwalając przewidzieć nowych i bliskich wypadków, dyskusyę, która się toczyła przez kilka miesięcy od czasu wymiany not między trzema mocarstwami i Rosyą. Jak wiadomo bowiem oświadczyły mocarstwa w ostatnich swoich depeszach, „że nie będą się zapuszczać w dalszą dyskusyę, w której nie mogłyby jak tylko powtarzać te same uwagi i argumenta, jakie przedłożyły już rządowi rosyjskiemu.“

Le Nord zaś powiada: „Nasze korespondencye z Petersburga podają nam niektóre szczegóły o depeszy księcia Gorczakowa i o nadesłanem równocześnie memoryale. W kółkach dobrze poinformowanych w Petersburgu wiedziano więcej o memoryale niż o depeszy. Nadmieniamy przytem, że memoryał jest bardzo obszerny, a depesza bardzo krótka. Memoryał rosyjski jest odpowiedzią na memoryał załączony do ostatniej depeszy pana Drouyn de Lhuys, ale nie jest on, jak tamten dodatkiem do depeszy, lecz adresowany jest osobno. Dokument ten rozbiera kwestyę wyłącznie ze stanowiska międzynarodowego, a to w formie historycznej, zacząwszy od kongresu wiedeńskiego. Roztrząsa głęboko, do jakiego stopnia te traktaktaty obowiązują Rosye i rozwodzi się szeroko nad samym kongresem. Usiłuje on dowieść, że autonomia uchwalona już dla Królestwa Polskiego, a której przeprowadzenie nie zostało zawieszone lecz tylko przerwane powstaniem, czyni zadość zobowiązaniom, jakie przyjęła na siebie Rosya w obec Europy. Na wszelki wypadek jednak — i my podnosimy to oświadczenie kilkakrotnie już ponawiane przez gabinet petersburski — reprezentacya prowincyonalna na podstawie wyborów nie jest jeszcze ostatniem słowem programu rosyjskiego.

Co się tyczy depeszy, powtarzamy, że nasze wiadomości są mniej dokładne, ale to co wiemy, wystarcza do ocenienia jej charakteru. Zatrzymuje ona stanowisko, z którego Rosya zawsze wychodziła, mianowicie że potrzebne jest trwałe uspokojenie jako warunek reform. Jeżeli zaś rząd rosyjski nie zapuszcza się nanowo w długie wywody, czyni to dla tego tylko, ażeby nie dodawać goryczy debatom. Co do głównej rzeczy (sześciu punktów), potwierdza rząd rosyjski, że istnieje zgoda w tym względzie, i że Rosya uczyni wszystko, co będzie w jej mocy, dla rozwiązania kwestyi, która jest źródłem nieporozumienia pomiędzy gabinetami.“

(Różne wiadomości.) O odpowiedzi przeznaczonej do Anglii dowiaduje się *Indep. belge*, że nie mogła być jeszcze doręczona urzędownie, ponieważ hrabia Russell nie powrócił jeszcze ze wsi. Podług tego samego dziennika zakazał rząd francuski utworzenie komitetu polskiego w Wersalu, i to zapewne dało powód do ostatniej, zaprzeczonej już pogłoski, jakoby Rosya zażądała od Francyi rozwiązania komitetów polskich we Francyi.

Z Rzymu donoszą tej gazecie, że rządy rosyjski i pruski uczyniły stolicy papieskiej przedstawienia z powodu ustępu odnoszącego się do Polski w okólniku wikaryusza apostolskiego, względem odprawiania nabożeństwa za Polskę.

Korespondencya litografowana z Madrytu zapewnia, że królowa hiszpańska zamyśla mianować ambasadorem w Paryżu pana Pacheco, byłego reprezentanta hiszpańskiego w Meksyku.

Król portugalski, Don Fernando, spodziewany był w Paryżu 15. wieczorem w przejeździe do Bordeaux, zkąd miał odpłynąć do Lisbony.

Depesza telegraficzna z Paryża z 18. b. m. donosi, że *Monitor* z dnia tego ogłosił już noty ministrów Drouyna de Lhuys,

hrabiego Rechberga i Lorda Russella w raz z memoryałem pana Brouyna, który udowadnia prawo Europy do interwencyi dla uregulowania sprawy Polski.

(*Zamach na oficerów.*) Sąd poprawczy w Praryżu skazał kilkunastu robotników z St. Denis na 8 miesięcy do 2 lat więzienia za zamachy na oficerów. Pewien porucznik zeznał przytem, że mieszkańcy z St. Denis tak nienawidzą wojsko, że żaden żołnierz nie śmie się tam pokazać bez broni, i wołają nieraz, że radziby wszystkich wywieszać. Prokurator potwierdził, że lud wiejski w obrębie miasta postępuje nieraz z gwardya jak z nieprzyjaciołmi.

Niemcy.

Berlin, 17. września. (*Uwolnienie czterech kupców.*) Kupcy Heilfromm, Krüger, Henzel i Fischer, którzy obwinieni o przygotowywanie czynów, noszących na sobie cechę zbrodni stanu zostawali w więzieniu w Berlinie, zostali przed kilkoma dniami wypuszczeni tymczasowo na wolność. Natomiast uwięziony został zeszłego tygodnia szef znakomitego handlu broni w Stuhl, pod firmą Dversch i Baumgarten, podejrzany o taką samą zbrodnię. Zeszłej soboty aresztowany został w Poznaniu na rozkaz sędziego śledczego rusznikarz Hoffmann, któremu zabrano oraz wszystkie korespondencye i księgi; jego samego zaś wywieziono zaraz wieczornym pociągiem pod eskortą sierżanta policyi do Berlina.

Drezno. 16. września. (*Uchwała kongresu ekonomiczno-politycznego.*) *Bothschafter* otrzymał z Drezna następujące doniesienie: Kongres ekonomiczno-polityczny oświadczył się na dzisiejszem ostatecznem posiedzeniu za trzymaniem się francusko-pruskiego traktatu handlowego i za reformą związku celnego. Wniosek Sonnemanna względem wolności obrotu handlowego z Austryą został odrzucony.

Królestwo Polskie.

(*Egzekucya podatków.*) Według *Gazety wied.* w Warszawie rzeczywiście zaprowadzone zostały nowe obostrzenia stanu wojennego, i zagrożone środki przymusowe przeciw kontrybuentom, i w wielu powiatach Królestwa zaczęło się już egzekwowanie zaległych podatków. Ruchome kolumny wojska przeciągają z miejsca na miejsce, a gdzie mieszkańcy nie płacą podatków dobrowolnie, zabierają im gwałtem tyle pieniędzy w gotowiźnie, ile podatki wynoszą, a gdzie nie ma gotowizny, wojsko stoi kwaterą, póki nie będzie zapłacona. Podatki nie są egzekwowane od pojedyńczych mieszkańców, lecz od całych gmin. Wiele gmin płaci zaraz za nadejściem wojsk egzekucyjnych.

Rosya.

(*Powstanie w Małej Rosyi.*) Paryzki komitet polski, pisze *Jener. Kor.* otrzymał wiadomości z Podola, według których potwierdzają się doniesienia o powstaniu Kozaków na Ukrainie. Słychać, że ten ruch ma wspierać powstanie polskie do pewnego stopnia, ponieważ dowódzcy kozaków żądają od Polski aby ich dawna Rzeczpospolita była przywrócona jeżli się powstanie powiedzie. Rząd narodowy polski miał po pewnem ociąganiu się przyjąć ten wniosek, w skutek czego zaporożcy przyrzekli wyprowadzić w pole 60.000 jazdy, i Rosyan z Małej Rusi wypędzi. W gubernii Kijowskiej pod Machanówką, Iwenigorodką i Czerkassami ma obozować już 25.000 powstańców dobrze uzbrojonych i na dobrych koniach. Korespondent *Jener. Kor.* podając tę wiadomość nie ręczy za jej prawdziwość.

Według depeszy telegraficznej z Odessy z dnia 5. września, skoncentrowane w Kijowie 48 batalionów rezerwy, i te mają wyruszyć przeciw zbuntowanym chłopom ukraińskim, którzy domagają się ustanowienia dawnego hetmana.

Kronika.

Dnia 17. września pociągiem osobowym odstawiono tu z Kratowa 5 powstańców pod eskortą wojskową i oddano do c. k. sądu krajowego we Lwowie.

(Rozprawy ostateczne.) Na rozprawie ostatecznej d. 17. b. m. Józef Mankoch wyrobnik z Koszyc, przy wojsku i jako cywilny 17 razy karany, a raz ciężkiem więzieniem pięcioletniem, skazany został za kradzież z nałogu na 6 lat ciężkiego więzienia.

Na rozprawie ostatecznej d. 16. i 17. b. m. konduktor kolei żelaznej Ferdynand Kohn żyd, ojciec 3 dzieci, za cztery kradzieże popełnione przez dobycie się wytrychami do zamkniętych pakunków podczas jazdy, skazany został na rok ciężkiego więzienia. Dla braku dowodów uznany został niewinnym dwóch innych kradzieży, o które go obwiniono.

(Sprawa dalszej budowy kolei Karola Ludwika.) Z Wiednia donoszą nam, że przedsiębiorcy budowii, bracia Klein, którzy w swoim czasie objęli budowę kolei z Rzeszowa do Lwowa, układają się znowu z dyrekcyą kolei Karola Ludwika względem objęcia budowy ze Lwowa do Brodów. Jeżli układy skończą się pomyślnie, tedy łatwo być może, że obadwa wychodzące ze Lwowa ramiona kolei do Czerniowic i do Brodów budowane będą równocześnie, a mianowicie pierwsze pod zarządem towarzystwa angielskiego, a drugie pod zarządem braci Kleinów. Przy pomyślnych stosunkach powietrza zbudowanoby w takim razie przestrzeń do Brodów z jednej strony, a linię ze Lwowa do Stanisławowa z drugiej strony do miesiąca grudnia 1861. Ale dla pr.edsiębiorców budowy byłoby równoczesne rozpoczęcie robót niekorzystnem raz dla braku robotnika a powtóre dla podrożenia budulca.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 20. września. Z powodu niepomyślnych targów za granicą, tudzież z powodu świąt żydowskich, w handlu zbożowym w ciągu zeszłego tygodnia nie było także żadnego ruchu. Tak konsumenci, jak spekulanci oczekują dalszego zwrotu, i trzymają się biernie. Na potrzeby miejscowe zakupiono we Lwowie kilka małych partyi, przeciwnie wszelki wywóz ustał, i znowu musimy zanotować, że koleją żelazną ztąd prawie nic nie odeszło. Z Tarnowa wyprowadzono większe transporta żyta i pszenicy, lecz to dla pruskich młynów parowych, które zakupione partye natychmiast zamieniają na mąkę. Sądząc z teraźniejszego stanu cen zbożowych, nieurodzaj w Węgrzech nie doszedł do tych rozmiarów, i nie uiścił tych nadziei, jakie sobie z początku robiono. Nie przeczymy, że te powiaty, dla których rząd zakupił nasienie zbożowe, istotnie cierpią niedostatek, lecz to wszystko, co tu w jaskrawem świetle przedstawiano, jest bezzasadnem; spekulacya z umysłu tworzyła baśnie, aby w odpowiedni sposób korzystać z chwili.

Wybuch zarazy na bydło w Mołdawii nie wywarł dotą szkodliwego wpływu na wywóz bydła rzeźnego. Do Lwowa nadeszło około 800, a do Przemyśla około 1100 sztuk wołów przeznaczonych do Lipnika i Florisdorf. Na przyszły tydzień oczekują jeszcze większych transportów.

Transporta spirytusu do Austryi i Morawii pomimo tendencyi do zniżenia cen są ciągle bardzo znaczne, a ponieważ nieustannie nadchodzi wiele próżnych beczek, spodziewać się należy, że wywóz tego towaru potrwa jeszcze długo.

Tarnowski targ na konie wypadł z powszechnem zadowoleniem. Handlarze z Prus i Wiednia porobili wielkie zakupna. Cena koni była umiarkowana, a skutkiem tego był szybki odbyt.

Co do wełny, ceny nie zmieniły się ani tu, ani na granicy, ani na targach rosyjskich. Nieco wysłano do Wrocławia; spodziewać się należy większego dowozu z Brodów.

Dowóz manufaktów z Berna nie ustał w tym tygodniu, a nasi spedytorowie, którzy je wyprawiają do Czerniowiec, głównie odnoszą korzyść z napływu tego towaru. Z Rzeszowa i Łańcuta wyprawiono większe partye lnu do północnych Czech.

Wysyłanie budulcu okrętowego ze Lwowa było w tym tygodniu w stanie normalnym, niski stan wody na Sanie tamuje tę spekulacyę i zapowiada nawet krytyczne położenie.

Lwów, 10. września. Na targach w obwodzie Lwowskim i Samborskim były w drugiej połowie z. m. następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu											
	Gródek		Szczerzec		Nowy Jaryczów		Sambor		Drohobycz		Komarno	
	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen	zr	cen.	zr	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy	3	10	2	50	3	.	3	.	3	35	3	.
„ żyta	1	50	1	40	1	40	1	65	1	90	1	50
„ jęczmienia	1	30	1	20	1	40	1	45	1	25	1	20
„ owsa	1	10	1	.	1	20	1	5	1	20	1	.
„ hreczki	2	.	2	35	2	.	.	.	1	60	1	80
„ kukurudzy	.	.	3		.	.	.	.	1	79	2	60
„ ziemniaków	.	60		60	.	60	.	50	.	78	.	54
Cetnar siana	.	80	2	.	1	20	1	40	1	20	2	50
„ wełny	.	.	.	.	.		.		.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.		.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	10	.	6	25	7	.	6	10	10	.
„ „ miękkiego	5	.	8	.	5	20	4	50	4	10	8	.
Funt mięsa wołowego	.	10		10		12	.	12	.	11	.	10
Mas okowity	.	80	.	65	.	.	.	40	.	80	.	66

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 20. września. Gazeta wiedeńska donosi w części urzędowej, że Jego c. k. Apostolska Mość odjechał d. 19. b. m. z Schönbrunn do Ischl.

Petersburg, 19. września. Finlandzki sejm krajowy został wczoraj otwarty. Cesarz miał mowę, w której między innemi rzekł: Dochody wystarczały zawsze na pokrycie bieżących wydatków, i wystarczą na umorzenie długu zaciągniętego na koszta ostatniej wojny i na kolej żelazną. Nie będzie zaciągnięta żadna nowa pożyczka bez udziału stanów, wyjawszy niespodziewane wtargnięcie nieprzyjaciela, lub nieprzewidziane nieszczęście. Pragnąc polepszenia ustaw zasadniczych, każę przedłożyć najbliższemu sejmowi krajowemu projekt do ustawy, przyzwalający rozleglejsze prawo co do nakładania podatków, i co do prawa wnioskowania, lecz zastrzegam sobie inicyatywę do zmiany ustaw zasadniczych.

Turyn, 18. września. *Italia* donosi, że bandyci z parowca „Aunis" odstawieni zostali do Neapolu i stawieni przed sądem asyzów S. Maria.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Warszawa, 20. września. Wczoraj o godzinie 5ej po południu wykonany został zamach na życie hrabiego **Berga** za pomocą bomb Orsiniego, rzuconych z okna pałacu hr. Zamojskiego. Dzięki Opatrzności hr. Berg został nietknięty, pomimo że bomba pękła w powozie. Kilku kozaków i kilka koni poranionych. Kilku morderców aresztowano.

Wielopolski otrzymał nieograniczony urlop za granicę i równocześnie uwolniony został od swoich urzędów jako gubernator cywilny i wiceprezydent rady stanu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. września.

Hotel George: PP. Witosławski Wik., z Wołynia. — Hr. Gołuchowski Artur, z Łosiacza. — Mogielnicki Wik., z Wołynia. — Raciborski Napoleon, z Czernelicy.

Hotel angielski: Skibniewski Bron., z Podola. — Pisocki Baz., z Moldawii. — Tergonde Rom., z Ulucza. — Urbański Wład., z Kostarowic.

Zajazd Kuhna: Laskowski Jan K., z Wojtkowic. — Stepnowski Rob., z Buska.

Dnia 20. września.

Hotel George: PP. Komarnicki Bolesław, z Sasowa. — Kantomir Jerzy, z Botuschan.

Hotel europejski: Bocheński Józef, z Utyniowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. września.

PP.: Staromiejski Jan, do Piasek wielkich. — Fink Adam, do Radruża. Malczewski Henryk, do Gniłowód. — Wojciechowski Tytus, do Polski. — Hr. Dzieduszycki Stan., do Gwoździca starego. — Ośmiałowski Szym., do Janczyna. Mogielnicki Wit., do Krakowa. — Madejski Leon, do Kijowa. — Hr. Mier F., Radziechowa. — Hohendorf Eust., do Bar.

Dnia 20. września.

PP.: P'socki Baz., do Moldawii. — Urbański Wład., do Kostarowic. — Czajkowski Adolf, do Bobrki.

TEATR.

Dziś teatr polski: **„Starosta Wieluński,“** obraz dramatyczny na tle historycznem w 5 aktach z prologiem, przez hr. L. Starzeńskiego. Wiersz ruski i melodya chóru Zaporożców w 4 akcie utworu Szaszkiewicza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. i 20. września 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 328.30	+ 8 5	85.9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328 46	+14 5	70 3	półn -zach.	„	„
10.god.wiecz.	328 28	+10 0	85.7	zachodni	„	pogoda
7. god. zrana	‴ 327.44	+ 10.4	80 2	zachodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.70	+ 17.2	55.2	„	„	„
10.god.wiecz.	325.80	+ 12.8	72.3	połud.-zach.	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 19. września.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	24	5	30½
Dukat cesarski .	„ „	5	26	5	33
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	10	9	23½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74½	1	76½
Talar pruski	„ „	1	66	1	67½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	25	75	95
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	03	79	73
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	23	75	18
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	43	83	28
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	25	199	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19. września.

	złr.	kr.
5% Metaliki	77	—
5% pożyczka narodowa	83	05
Losy z 1860 roku	99	95
Akcye banku wiedeńskiego	798	—
„ „ kredytowego	192	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	10
Dukat pojedyńczy	5	32
Srebro	110	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.80	72.90
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82 90	83.—
od kwiet. do paźd. po 5%	83.—	83.15
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.90	77.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	77.20	77.30
dtto. po 4½%	68.50	69.—
dtto. „ 4%	61.—	61.50
dtto. „ 3%	46.—	46.50
dtto. „ 2½%	38.50	39.50
dtto. „ 1%	15.30	15.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	159.50	160.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156.—	157 —
Przez. do wyl. z r. 1854	94.75	95.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	99.70	99.80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	99.90	100.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ 4½%	68.50	69.—
„ 4%	60.50	61.—
„ 3½%	53.—	53.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	72.50
„ 4½%	68.50	69.—
„ 4%	60.50	61.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	85.75	86.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.25	90.75
Morawii	88.50	89.—
Szląska	88.50	89. —
Styryi	87.25	87.75
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.—	88.70
Węgier	77.40	77.70

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	75.25	75.75
Kroacyi i Slawonii	76.25	77.—
Galicyi	74.75	75.—
Siedmiogrodu	74.75	75 25
Bukowina	74.—	74.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.75	73 90
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.50	61.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	60.50	61.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)		
Banku narodowego	798.—	799.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	191.70	191.90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	648.—	650.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1671.—	1673.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	185.—	185 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146.50	147.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.—	126 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	249.—	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	197.75	198.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	236.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	431.—	432.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	244.—	246.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	392.—	394.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	272.—	275.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.75	161.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)		
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.75	103.
10let. „ 1857 po 5%	91.75	92.—
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.—	87.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.—	93 25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.50	88.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	118.—	118.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.50	117.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	90.75	91.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	95.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	75.—	80.—

6. Losy.

	pien. (za sztukę.)	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136.60	136.90
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	92.—	92.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.75	53.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.75	34.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	94 50
Salma „ 40 „ „	35.75	36.25
Palfiego „ 40 „ „	33.75	34.—
Clarego „ 40 „ „	33.25	33.75
St. Genois „ 40 „ „	34.25	34.50
Windischgrätza 20 zł. „	20.75	21.25
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.80	93 90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.90	94.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	82.90	83.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.—	111.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43.60	43 70
Marsylia za 100 fr.	43.85	43.90
Paryż za 100 fr.	43.90	43.90
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.32½	5.33½
dtto. pełnej wagi	5.32½	5.33½
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8 87	8.89
Rosyjski imperyał	9.15	9.18
Talar związkowy	1.66½	1.67
Srebro	110.75	111.25
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.